

Józef Heistein

Symposium francusko-polskie poświęcone literaturze wieku Oświecenia (Wrocław-Karpacz, 30 listopada - 5 grudnia 1974)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 66/2, 359-367

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

SYMPOZJUM FRANCUSKO-POLSKIE
POŚWIĘCONE LITERATURZE WIEKU OŚWIECENIA
(Wrocław—Karpacz, 30 listopada — 5 grudnia 1974)

Nie będzie przesadą, jeśli symposium francusko-polskie, zorganizowane przez Uniwersytety Wrocławski i Warszawski (a właściwie przez instytuty polonistyki i romanistyki obu Uniwersytetów) przy udziale Pracowni Historii Literatury Oświecenia Instytutu Badań Literackich PAN, nazwiemy ważnym wydarzeniem nie tylko w historii rozwoju współpracy naukowców polskich i francuskich w dziedzinie badań nad literaturą obu krajów, ale i w dziejach badań nad literaturą Oświecenia w ogóle. I to nie dlatego, że symposium nadano odświętną szatę — otwarcie odbyło się w sali senatu Uniwersytetu Wrocławskiego, z udziałem przedstawicieli tutejszych władz miejskich i wojewódzkich oraz ambasadora Francji w Polsce — co świadczy o randze, jaką obie strony, polska i francuska, postanowiły nadać tej imprezie. Otóż było to pierwsze spotkanie zorganizowane na tak wielką skalę: przy jednym stole obrad udało się zgromadzić najwybitniejszych naukowców obu krajów, którzy zajmują się problematyką literatury wieku Oświecenia. Można dodać, że oprócz Francuzów i Polaków uczestniczyli w tym symposium przedstawiciele Belgii i Włoch, a w charakterze obserwatorów (i dyskutantów) — naukowcy z Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Uczestnicy symposium przedstawili tezy 24 referatów (teksty *in extenso*, powielone, zostały udostępnione przed właściwymi obradami), nad którymi wywiała się ożywiona, niekiedy nawet ostra dyskusja. W ten sposób cel, jaki przyświecał organizatorom, mianowicie konfrontacja poglądów dotyczących podstawowej problematyki literatury oświeceniowej, estetyki i terminologii, oraz określenie miejsca literatury polskiej w Oświeceniu europejskim, został osiągnięty; nie oznacza to jednak, że wszystkie problemy zostały do końca wyjaśnione.

Niepodobna w stosunkowo krótkim sprawozdaniu streścić wszystkich referatów i dyskusji. Warto jednak bliżej zatrzymać się nad kilkoma wystąpieniami, w których poruszone zostały najistotniejsze problemy badawcze. Od razu na wstępie należy zaznaczyć, że większość referatów oraz głosów w dyskusji nawiązywała do wyników najnowszych badań nad wiekiem Oświecenia, co można było łatwo stwierdzić porównując referat wprowadzający, wygłoszony przez sekretarza generalnego Société d'Etudes du XVIIIe Siècle, Jeana Ehrarda, o stanie badań nad wiekiem XVIII — z wystąpieniami uczestników symposium. Przedmiotem obrad nie była tradycyjna, odrzucana już w nowszych badaniach, statyczna interpretacja wieku XVIII jako wieku „rozumu”, rodzącego opozycję, która wyraziła się inwazją „uczucia”. Uwydatniano nowy sposób widzenia Oświecenia jako formacji kulturalnej stanowiącej szczególne ogniwo w procesie historycznym, ogniwo o charakterze przełomowym i rewolucyjnym, wynikającym z całokształtu przemian społeczno-ekonomicznych, politycznych i filozoficznych, które wpłynęły na określo-

ny obraz tej formacji w różnych krajach. Tezy te uwypuklono przede wszystkim w dwóch referatach, które można uważać za podstawowe w omawianym sympozjum: Jeana Ehrarda (Clermont) i Mieczysława Klimowicza (Wrocław).

Tematem referatu Ehrarda była tradycja i nowatorstwo w literaturze francuskiej XVIII wieku. Autor zajął się analizą stosunku idei do form i sprzeciwił się ujęciu tej dychotomii jako opozycji między konserwatyzmem literatury a śmiałością idei, która to opozycja przybierała niekiedy postać relacji odwrotnej: przewagi cech formalnych tej literatury nad treścią. Ehrard dowodził, że nie można rozdzielić analizy treści i analizy formy (*fond et forme*) przy badaniu tekstów XVIII-wiecznych, pewna zaś rozbieżność między tezami estetycznymi i poglądami krytyków a praktyką literacką może być uważana za zjawisko normalne, spotykane nie tylko w omawianej epoce.

Rozwijając swą tezę Ehrard prześledził ewolucję idei filozoficznych w. XVII i XVIII oraz równolegle — rozwój form literackich. W tej ostatniej dziedzinie wskazywał na kontynuację form XVII-wiecznych w stuleciu następnym i jednocześnie rozwój innych, nie ujętych w *Sztuce poetyckiej* Boileau, takich jak powieść, a także nowo powstałych, jak drama. Szczególną uwagę zwrócił autor na kształtowanie się form narracyjnych i nobilitację literacką powieści, która posiada cechy nobilitacji społecznej. Ehrard podkreślił znaczenie formy i wskazał, że sposób, w jaki wielki talent przemawia do czytelnika, jest o wiele skuteczniejszy niż dyskursywne przekazywanie tej samej treści. A zatem upodobanie wieku XVIII do technik narracyjnych odbiegających od linearności klasycznego opowiadania nie jest wyłącznie wyborem literackim. Także autobiograficzną narrację uznać można za wyraz definitywnego zerwania z tradycyjnym opowiadaniem epickim. Nowe techniki odpowiadały zasadniczemu tendencjom wieku: wzrostowi zainteresowania eksperymentem oraz akceptacji pojęcia względności rzeczy.

Pojawiającej się w XVIII w. mody na dialog, formę podawczą często stosowaną w powieściach i tzw. *littérature d'idée*, nie można tłumaczyć wyłącznie, jak to dotychczas czyniono, zwyczajem uważania sztuki za przedmiot konwersacji. Ehrard zanalizował trzy funkcje dialogu: dydaktyczną, satyryczną i heurystyczną, zatrzymując się głównie na tej ostatniej. W dialogu nie chodziło o udowodnienie prawdy czy wytknięcie błędów, lecz o konfrontację poglądów sprzecznych, podanie wszystkich „za” i „przeciw”, bez formułowania ostatecznych rozwiązań. Ten charakter otwartego dialogu heurystycznego współistniał z mało dotychczas zbadanym upodobaniem do „niedokończoności” (*la prédilection pour l'inachevé*). To „niedokończoność” np. w powieści Marivaux czy Crébillona idzie w parze z nieokreślonością zawartego w nich systemu moralnego. Innym wyrazem „niedokończoności” są rozwiązania dwuznaczne, czasami ironiczne, lub pytania pozostawione bez odpowiedzi.

Duże znaczenie form otwartych w literaturze XVIII w. stanowi podstawę wprowadzenia do terminologii literackiej pojęcia „rokoko”, zapożyczonego ze sztuk plastycznych. Rokoko w literaturze związane jest z racjonalistycznymi podstawami filozofii oświeceniowej, wskazuje na jej ograniczenia, uwydatnia jej słabe strony, podaje w wątpliwość jej stwierdzenia: wyrażając zaufanie do rozumu, ukazuje jednocześnie jego ułomności. Upodobanie do „niedokończoności” wyjaśnił najlepiej sam Diderot, tłumacząc, dlaczego piękny szkic bardziej przykuwa naszą uwagę niż piękny obraz: otóż „niedokończoność” jego zdaniem zawiera więcej życia, a mniej formy. —

Inicjatorem wprowadzenia terminu rokoko do badań literackich we Francji jest Roger Laufer (Paris-Vincennes). Uczony ten na sympozjum przedstawił

referat pt. *Rokoko i Oświecenie*. Zaprezentował on zaktualizowane poglądy na temat rokoka, które były przedmiotem jego tezy doktorskiej i które rozwinął w znanej monografii o Lesage'u z 1971 roku. Podkreślił szczególną wagę badania tekstu na podstawie stylu — a terminu tego używa on w sensie bardzo szerokim. Zdaniem Laufera styl jest zjawiskiem historyczno-strukturalnym, określanym przez zawarty w tekście dyskurs ideologiczny; dyskurs ten można nazwać odbiciem wizji świata lub „Zeitgeist”.

Laufer sytuuje rokoko między barokiem a neoklasycyzmem, stwierdzając przy tym, że utrzymało ono równowagę między wybujałością baroku a surowością neoklasyczną — równowagę subtelną, choć nietrwałą. Swój punkt widzenia uzasadniał przykładami z dziedziny rzeźby, sztuki meblarskiej, muzyki, a także z zakresu ornamentacji książek. Podobne wnioski można również wyciągnąć z analizy stylu piśmiennictwa. Z poprzedniego stulecia styl ten zachował, jako naczelną zasadę — naturalność, ale w XVIII w. na termin ten składają się dawne trzy pojęcia: naturalność, prawdopodobieństwo i stosowność (*bienséance*). Styl ten nie jest uzależniony od *bienséance*, ale od tzw. natury rzeczy. Adekwatności przedmiotu i stylu nie osiąga się już poprzez imitację, lecz dzięki produkcji analogicznej. To samo dotyczy *adequatio rei et intellectus*; stosunek idei do rzeczy nie polega już na założonej *a priori* zewnętrznej harmonii między człowiekiem a uniwersum, lecz wynika z łączących je praw naturalnych. Stąd wywodzi się dialektyczny związek między słowem a ruchem. Porządek myśli nie jest już logicznym związkiem ponadczasowym, lecz rozpatruje się go jako ruch postępujący.

Jeśli idzie o zagadnienia „czysto” literackie, Laufer, opierając się na poglądach Luciena Goldmanna, zwraca uwagę na eseistyczny charakter literatury w. XVIII, co łączy się poniekąd z przedstawionymi przez Ehrarda poglądami o strukturach otwartych w piśmiennictwie tej epoki. Pisarze szukali odpowiedzi na pewne podstawowe zagadnienia dotyczące egzystencji człowieka, zdając sobie sprawę, że ich nie znajdują. Nie wywoływało to sarkazmu, ale nie dawało już podstawy do błęgiego zadowolenia. Te nowe relacje nawiązywały, zdaniem Laufera, do teoretycznych źródeł rokoka; właśnie rozpatrywanie problematyki literackiej w powiązaniu ze zjawiskami dotyczącymi innych rodzajów sztuki, przy świadomym użyciu terminologii jako swego rodzaju konwencji, ułatwia zrozumienie złożoności epok w ogóle, a konkretnie, w omawianym przypadku — okresu nazywanego Oświeceniem.

Mieczysław Klimowicz w referacie pt. *Człowiek polskiego Oświecenia wobec historii* omówił problemy szczególnie charakterystyczne dla rozwoju naszej myśli XVIII-wiecznej i jej wpływu na kształtowanie się polskiego modelu Oświecenia. Z jednej strony oddziaływały tu wpływy francuskie, które zaznaczyły się już w pierwszej fazie (1730—1764); już wtedy Konarski podważył podstawowe zasady historiozofii sarmackiej, opierającej się na uznaniu roli Opatrzności za główny czynnik sprawczy w dziejach oraz na mesjanistycznej koncepcji narodu wybranego, i stwierdził, że człowiek sam jest twórcą historii. Z drugiej strony na nowe koncepcje historiozoficzne, zwłaszcza w latach tzw. Oświecenia stanisławowskiego, wpłynęła sytuacja Polski przed rozbiorami i w czasie rozbiorów, co spotyęgowało rolę pierwiastka narodowego w polskiej myśli tego okresu. Polemika z historiografią stała się rozprawą z wzorcami i mitami kultury feudalnej, odrzucanymi w imię prawdziwego przedstawienia zdarzeń historycznych oraz racjonalistycznej oceny wielkich osobowości z minionych epok.

Interpretacja historyzmu oświeceniowego w Polsce wiąże się z właściwym określeniem znaczenia i zakresu sentymentalizmu i preromantyzmu. Dzięki no-

wemu spojrzeniu na przeszłość odkryto walory *Pieśni Osjana*, a następnie rozpoczęto poszukiwanie własnych źródeł dotyczących prehistorycznego okresu dziejów Polski, m. in. w pieśniach ludowych. W ten sposób russowski mit „początku”, „stanu natury”, został niejako „unarodowiony”. Co więcej, arkadyjski obraz dawnych dziejów narodu przeciwstawiono współczesnej depresji obyczajów. Zwrot ku przeszłości wyraził się również w formowaniu nowego typu liryki rycerskiej, stylizowanej według wzorów dworskiej kultury średniowiecznej. Liryka ta stała się nową stylizacją mitu „przodków pocziwych”, służąc organizowaniu świadomości narodowej w chwili zagrożenia niepodległości kraju. Przykładem jest tu model patriotyzmu sformułowany w kręgu oddziaływania Puław (Czartoryscy), posiadający punkty styczne z hasłami głoszonymi w okresie Sejmu Wielkiego oraz powstania kościuszkowskiego.

Także na terenie teatru zaznaczyło się zainteresowanie przeszłością historyczną. W okresie Sejmu Wielkiego powstały sztuki teatralne stanowiące kontaminację tragedii klasycznej z dramą i formami operowymi; dominowała w nich problematyka polskiego średniowiecza. Wiele tych utworów wypełniły aluzje do aktualnej sytuacji politycznej i społecznej. Polemiki między republikanami szlacheckimi a reformatorami z kręgu Stanisława Augusta, między głosicielami nowoczesnej antyfeudalnej koncepcji narodu szlachecko-mieszczańskiego a zwolennikami koncepcji feudalnej Rzeczypospolitej, mającej się opierać na wzorach obcych, głównie francuskich, doprowadziły do nowego spojrzenia na rodzimą kulturę. Zwrotowi ku rodzimoci towarzyszyło nie tylko poszukiwanie własnych tradycji „początku”, „powrotu do źródeł”. Przeszłość stała się współistniejącą rzeczywistością, tkwiącą w krajobrazie, architekturze, pomnikach i dziełach sztuki. Ten nowy, emocjonalny stosunek do dziejów narodowych udzielił się nawet Stanisławowi Augustowi podczas podróży do Kaniowa. Opisane zjawiska świadczą o wczesnym pojawieniu się w Polsce elementów, które złożyć się miały na preromantyzm.

Analiza stosunku człowieka w. XVIII do historii i jego odzwierciedlenie w literaturze wykazuje, że polskie Oświecenie dokonało istotnych przeobrażeń w dziedzinie świadomości społecznej i rozpoczęło okres myślenia historycznego, w którym dominowała kategoria narodu. Wprawdzie dopiero romantycy stworzyli w Polsce nowoczesną koncepcję kultury, ale pierwsza rewolucja, polegająca na zasadniczej zmianie stosunku człowieka do historii i równoczesnym kształtowaniu się nowego stosunku społeczeństwa do przyrody, dokonała się przedtem, w kulturze Oświecenia.

Równolegle niejako do Rogera Laufera problem sentymentalizmu i rokoka w literaturze polskiego Oświecenia przedstawiła Teresa Kostkiewiczowa (Warszawa, IBL). Autorka w swoim wprowadzeniu do dyskusji zwróciła szczególną uwagę na teoretyczne podstawy prądów literackich, sentymentalizmu i rokoka, oraz na ich miejsce w oświeceniowej formacji kulturowo-literackiej. Wykazując nieopozycyjność tych prądów wobec polskiej wersji XVIII-wiecznego klasycyzmu, ukazała jasno ich odmienne koncepcje. Sentymentalisci widzieli w literaturze narzędzie kształtowania autentycznych więzi międzyludzkich, opartych na wzajemnej sympatii i zrozumieniu; literatura miała również realizować pewne zamierzenia dydaktyczno-moralizatorskie, inne jednak i inaczej realizowane niż w literaturze klasycystycznej. Zdaniem przedstawicieli sentymentalizmu twórczość literacka była terenem prezentacji wewnętrznego życia człowieka oraz refleksji nad właściwościami jego natury i jego miejscem w świecie, a także sposobem poznawczej eksploracji świata w jego przejawach jednostkowych i konkretnych. Formułowali przy tym postulaty pod adresem twórców i wobec dzieł; wszędzie pojawiały się

terminy takie, jak „czułość”, „prostota”. Realizacja wysuwanych postulatów wpłynęła na zmianę kształtu kompozycyjnego i stylistyczno-językowego utworów z jednoczesnym ich wzbogaceniem z punktu widzenia stosowanych środków wyrazu. Spowodowała jednak także i ograniczenia w zakresie tematyki, wyłączając z pola zainteresowania literatury zjawiska sprzeczne z zasadą „delikatności”. Elementy programu polskiego sentymentalizmu przedstawiła Kostkiewiczowa na przykładzie liryki, powieści sentymentalnej oraz dramatu.

Definiując pojęcie rokoka jako prądu literackiego polskiego Oświecenia autorka podkreśliła fakt, że właściwości tego prądu mają charakter wewnętrznie mniej spójny niż w przypadku klasycyzmu i sentymentalizmu, ale wykazują wobec tych ostatnich odrębność w podstawowych zagadnieniach. Rokoko odrzuciło dydaktyczno-moralizatorskie funkcje literatury i jako jej rolę ukazało dostarczanie rozrywki i przyjemności estetycznej spowodowanej dążnością do nadania wypowiedzi możliwie doskonałej formy. Moralistykę zastąpiono swoistą orientacją poznawczą, traktującą świat jako przedmiot całkowitego bezinteresownego zaciekawienia. Tere-
nem penetracji stało się życie społeczne; abstrakcyjne rozważania o dobrej naturze ludzkiej zastąpiono analizą społecznych uwarunkowań ludzkich czynów, poszukiwaniem motywacji postępowania w obliczu takich sił motorycznych, jak pieniądź, pragnienie zbytku, moda itp. Pisarz ograniczał się jednak do roli nieufnego obserwatora, a najwyżej demaskatora, nie wiążąc swoich wypowiedzi z intencjami moralizatorskimi.

Przy porównaniu referatów Laufera i Kostkiewiczowej nasuwa się wniosek, że w pierwszym zwrócono szczególną uwagę na odmienną sposobu przedstawienia treści w „wielkich” dziełach francuskiego Oświecenia, znajdujących się niekiedy na pograniczu literatury i filozofii, podczas gdy w drugim dokonano analizy rokoka jako prądu literackiego bardziej na płaszczyźnie estetycznej, ukazując jednocześnie jego źródła w zjawiskach społecznych oraz zmieniających się ideach filozoficznych.

Zagadnieniem rokoka w Polsce zajął się również znany sławista włoski Sante Gracioti (Rzym). Omówił on ten prąd w powiązaniu z problematyką Arkadii, typową dla oświecenia włoskiego, której elementy występują również w literaturze innych krajów europejskich.

Problematyką estetyczną w. XVIII zajęli się ponadto Jacques Chouillet (Paryż, Nouvelle Sorbonne) oraz René Démoris (Lille). Chouillet, autor wydanej niedawno cennej monografii *Esthétique des Lumières*, przygotował referat pt. *Obraz przyszłej wiedzy u Diderota*. Wychodząc z założenia, że w Oświeceniu dokonano się przejście od metafizyki piękna do techniki jego „produkcji”, Chouillet zademonstrował, w jaki sposób „obraz przyszłej wiedzy” stał się u Diderota aktem *par excellence* poetyckim. Nie negując zasług naukowych wielkiego encyklopedysty, Chouillet podkreślił nierozzerwalny związek, jaki istniał w w. XVIII pomiędzy zjawiskami dziś uważanymi za wyłączające się wzajemnie, jak np. estetyka i refleksja naukowa.

René Démoris mówił o aspektach dynamicznych w stosunku wzajemnym malarstwa i literatury wieku Oświecenia. Autor wskazywał m. in. na istnienie zbieżnych zjawisk w obu dziedzinach sztuki. Jako przykłady podał m. in. zbieżność klas przedmiotów typowych w prezentacji literackiej i malarskiej oraz możliwość porównań między powieścią składającą się z łączonych fragmentów mniejszych utworów a „fragmentowaniem akcji” np. w malarstwie Watteau; w obu wypadkach można również dokonać analizy zdolności narracyjnej (*capacité narrative*) dzieł.

Bogaty był również repertuar referatów dotyczących rozwoju stosunków polsko-francuskich w okresie Oświecenia. Wymienić tu należy przede wszystkim prace Zdzisława Libery i Ewy Rzadkowskiej (Warszawa). Libera zajął się problematyką klasycyzmu polskiego w w. XVIII i jego stosunkiem do klasycyzmu francuskiego. Analiza klasycyzmu epoki stanisławowskiej wykazuje obecność pierwiastków wchodzących w skład francuskiego klasycyzmu XVII-wiecznego oraz XVIII-wiecznego; powstała zatem niejako fuzja tych klasycyzmów przeniesionych w inne warunki historyczne i społeczne. Podobieństwa, zwłaszcza zaś oparta na takich samych przesłankach postawa wobec antyku (łącznie ze sformułowanymi w nim archetypami), oraz różnice wynikające z odmiennej sytuacji w Polsce, a także z przesunięć czasowych (klasycyzm ukształtował się tu później), znalazły w referacie bogate umotywowanie.

Podobną problematyką zajęła się Ewa R z a d k o w s k a, biorąc za punkt wyjścia recepcję *Inkasów* Marmontela w Polsce. Ten wąski, zdawałoby się, temat autorka potrafiła wzbogacić do tego stopnia, że jej referat stał się czymś w rodzaju syntetycznego, wzorcowego metodologicznie studium o recepcji, ważnego również z punktu widzenia metodologii badań komparatystycznych. Ponadto referat Rzadkowskiej wniósł do badań nad polskim Oświeceniem wiele elementów wyjaśniających przyczyny szczególnego zainteresowania Marmontelem w naszym kraju.

Anna Nikliborcowa (Wrocław) zajęła się literaturą francuską przeznaczoną w Polsce w. XVIII dla młodzieży. Jest to ważny problem z dziedziny stosunków kulturalnych polsko-francuskich tego okresu — ze względu na znaczny udział dzieł francuskich w procesie edukacji w wieku Oświecenia. Autorka nie tylko dotarła do wielu ciekawych źródeł, ale także wyjaśniła przyczyny zainteresowania określonymi dziełami i ich interpretacje z punktu widzenia przydatności dla ówczesnej dydaktyki.

Zagadnieniami szkolnictwa w Polsce w. XVIII zajął się również Lucjan Grobelak (Warszawa). W swoim studium stanowiącym część obszerniejszej pracy podał informacje o rozmieszczeniu sieci szkół francuskich w Polsce i jednocześnie wskazał, przecząc dotychczasowym opiniom, dowody zainteresowania językiem francuskim nie tylko wśród ludności pochodzenia szlacheckiego.

Niektórzy referenci nie przybyli osobiście, przysyłając jedynie swe teksty. Referat Aliny Aleksandrowicz (UMCS, Lublin) dotyczył zagadnień związanych z działalnością salonu Marii Wirtemberskiej, który — w ślad za współczesnymi — autorka nazwała polskim Hotelem Rambouillet. Laurent Versini (Nancy) zajął się twórczością Stanisława Leszczyńskiego, związanego z Nancy, w szczególności zaś jego obrazowaniem i ulubionymi tematami. Na kilku przykładach pokazał on podstawy identyfikacji niektórych anonimowych tekstów przypisywanych Leszczyńskiemu, biorąc właśnie za punkt wyjścia obsesyjnie powtarzające się w jego pismach obrazy i tematy, głównie związane z morzem.

Spśród innych referatów wymienić należy studium Rogera Merciera (Lille) o pojęciu pracy w powiastkach Woltera, podkreślające nowość ujęcia tego problemu w literaturze i filozofii wieku Oświecenia. Andrzej Siemek (Warszawa) przedstawił się jako dojrzały już, mimo młodego wieku, badacz — w studium o ambiwalencji w twórczości Crébillona-syna. Przy analizie pojęcia libertynizmu wskazał na jego nacechowania negatywne i pozytywne, poszukując ich odpowiedników m. in. w warstwie narracyjnej tzw. powieści libertynistycznej. Mieczysława Sekrecka (Wrocław) w nadesłanym referacie scharakteryzowała wizję rewolucji u Saint-Martina (którego twórczości poprzednio poświęciła głośną dziś w świecie

specjalistów oświeceniowych rozprawę). Szczególny nacisk położyła autorka na ewolucję poglądów Saint-Martina w rozpatrywanej dziedzinie, jego *Lettre à un ami* określiła jako dokument otwierający nowy etap w dziejach myśli politycznej dotyczącej roli rewolucji w historii narodu. Z kolei Zofia Sinko (Instytut Badań Literackich) przedstawiła studium o powieści zachodnioeuropejskiej w świadomości literackiej polskiego Oświecenia. Na podstawie danych pochodzących głównie z inwentarzy bibliotek wyciągnęła interesujące wnioski, określające nie tylko charakter czytelnictwa w kręgach szlacheckich Polski XVIII-wiecznej, ale i źródła polemik na temat powieści jako gatunku literackiego, które nie ominęły naszego kraju i mogą stanowić ważny przyczynek do analizy rozwoju powieści w Europie. Krystyna Gabryjelska (Wrocław) omówiła koncepcję powieści sformułowaną przez L. S. Merciera, wskazując na fakt, że nie doceniany dziś pisarz zawarł w swoim dziele wiele nowatorskich myśli z zakresu teorii literatury.

Symposium nie ograniczyło się do zagadnień pozostających w zasięgu nauki o literaturze. Bogdan Suchodolski (Warszawa; referat nadesłany) zajął się problemami antropologii filozoficznej wieku Oświecenia; Henryk Hinz (Warszawa) — fizjokratyzmem jako źródłem filozofii Oświeceniowej; Marian Skrzypek (Warszawa) dokonał analizy recepcji Holbacha w Polsce w. XVIII. Jeerom Vercruysse (Bruksela) mówił o pierwiastkach filozofii Braci Polskich w materializmie francuskim w. XVIII, posługując się głównie przykładem dzieł Holbacha. Na potwierdzenie swych poglądów Vercruysse przytoczył dane zawarte w mało znanych i rzadziej jeszcze cytowanych materiałach. Problematykę historyczną reprezentował na symposium referat Andrzeja Zahorskiego (Warszawa), przedstawiający polski stan badań nad zagadnieniem rewolucji francuskiej.

Wreszcie należy wspomnieć o referacie Jeana Decottignies (Lille), rozważającego na przykładzie powieści pani de Tencin niektóre teoretyczne podstawy analizy tekstu literackiego. Autor nawiązał do prac Michela Foucaulta i w sposób bardzo wnikliwy i systematyczny zbudował swój własny system badawczy oparty na rozróżnieniu *fable* i *fiction*. Referat wywołał dyskusję o charakterze ogólnym, która nie podważała samej metody, realizowanej zresztą z dużym znanstwem, ale stawiała znak zapytania nad celowością operowania systemami działającymi zasadniczo w obrębie własnego języka tej metody. Gdy tylko przyjęta terminologia nie jest akceptowana lub gdy jest niewłaściwie rozumiana, system staje się na ogół wyłącznie domeną samego badacza. Zastanawiano się więc, czy dla rozwoju badań literackich konieczne jest tworzenie nowych systemów opartych na nowej terminologii lub na nowych znaczeniach terminów dotychczas używanych albo zapożyczonych z innych gałęzi nauki, czy też można rozwijać nowe badania korzystając z aparatu pojęć powszechnie przyjętych, jeśli nawet nie są akceptowane przez niektórych innych badaczy.

Dyskusja ta, chociaż stanowiła tylko margines symposium, narzuca pewne wnioski ogólne. Oprócz coraz bardziej utrudnionej „komunikacji” między naukowcami nawet tej samej dziedziny, ze względu na mnożenie się różnych mikro-systemów badawczych lub — co się często zdarza i co miało miejsce również w czasie symposium — stosowanie terminów, z których każdy wymagał długiego definiowania, zauważono prawie absolutną nieznajomość problematyki kultury i literatury polskiej wśród wysokiej miary uczonych zagranicznych. Dyskusja była powszechna i nabierała charakteru prawdziwej wymiany opinii, gdy problematyka dotyczyła literatury czy filozofii we Francji; nawiasem mówiąc, nasi naukowcy zaprezentowali wysoki poziom znajomości literatury francuskiej i w dyskusjach nie tylko byli równoprawnymi partnerami, ale i niejednokrotnie, szczególnie gdy

chodziło o ścisłość wywodów teoretycznych, zaskakiwali francuskich kolegów (dodać należy, że obrady były prowadzone w języku francuskim). Natomiast po referatach odnoszących się do problemów literatury polskiej nasi goście ograniczali się niemal wyłącznie do pytań i często wyrażali zdumienie, że dopiero podczas sympozjum dowiadują się o zagadnieniach tak ważnych dla badania całokształtu problematyki Oświecenia europejskiego. Pogląd ten wyraził bardzo jasno Jean Ehrard w zaimprovizowanej dyskusji Komitetu Organizacyjnego sympozjum, nagranej przez Polskie Radio. Mimo żywych kontaktów z Polską jego znajomość problematyki naszej kultury jest dość ograniczona, ponieważ w języku francuskim i w innych językach dostępnych francuskim naukowcom ukazują się najczęściej prace o wąskim zakresie, rozrzucone po czasopismach naukowych nie zawsze znanych.

Na podstawie tej wypowiedzi, jak i opinii innych zagranicznych uczestników sympozjum, a także na podstawie obserwacji całokształtu obrad, można by sformułować następujące wnioski:

1. Jeśli chcemy propagować za granicą dorobek polskiej literatury i literaturoznawstwa (a dotyczy to także innych dziedzin humanistyki), należy w możliwie szybkim czasie wydać syntetyczne naukowe opracowania dotyczące epok literackich, prądów i dzieł czołowych naszych pisarzy w językach tzw. kongresowych, co pozwoliłoby zagranicznym naukowcom zorientować się w polskiej problematyce i ukazać te zjawiska, które stanowią rzeczywisty wkład Polski w literaturę i kulturę europejską.

2. Publikowanie prac w językach obcych nie jest wyrazem kompleksu; dzisiaj stało się to powszechne w świecie nauki, nawet wśród narodów, których języki były dotychczas uważane za światowe. Dlatego też należałoby zwrócić uwagę na możliwość rozpowszechnienia polskiej myśli naukowej w zakresie teorii literatury. Nie jest najważniejsze, czy będzie ona w pełni akceptowana, ale na pewno wzbudzi zainteresowanie, podobnie jak to miało miejsce w czasie sympozjum.

3. Należy zachęcić naszych romanistów (a także anglistów, germanistów, ruscystów itp. — udział polonistów w tych przedsięwzięciach jest zrozumiały sam przez się) do śmielszego podejmowania prac z zakresu szeroko pojętej komparatystyki. W tych dziedzinach mamy o wiele większe szanse dostępu na światowy rynek naukowy (z jednoczesnym propagowaniem naszej kultury) niż przygotowując prace o drugo- czy trzeciorzędnych pisarzach, którzy w ich własnych krajach nie budzą większego zainteresowania.

4. Ważnym sposobem przeprowadzania konfrontacji naukowych są spotkania, ale nie te uroczyste, organizowane od święta, lub też zbyt wąskie. Chodzi o spotkania ludzi rzeczywiście reprezentatywnych dla danej gałęzi nauki czy problematyki, z dokładnie ustalonym zawczasu zakresem obrad; przy tym bardzo celowe jest wcześniejsze powielenie referatów i ich dostarczenie uczestnikom przed rozpoczęciem obrad, jak właśnie uczyniono na omawianym sympozjum. Umożliwia to rzeczywistą dyskusję na podstawie konkretnych materiałów. Prace takiego sympozjum powinny być uwieńczone opublikowaniem materiałów, referatów i dyskusji, w możliwie szybkim czasie; wtedy stają się one punktem wyjścia do dalszej współpracy w omawianej dziedzinie.

Jako aneks do niniejszego omówienia podajemy nazwę oryginalną sympozjum oraz wykaz wygłoszonych referatów:

La littérature des Lumières en France et en Pologne
Esthétique. Terminologie. Echanges

- Jean Ehrard, *Tradition et innovation au XVIIIe siècle. Les idées et les formes.*
- Mieczysław Klimowicz, *L'homme des Lumières en Pologne en vue de l'histoire et de la tradition.*
- Bogdan Suchodolski, *Les modèles de la personnalité humaine dans la littérature des Lumières en Pologne.*
- Roger Mercier, *La notion de travail dans les „Contes” de Voltaire.*
- Henryk Hinz, *La Physiocratie comme source philosophique des Lumières en Pologne.*
- Jeroom Vercruysse, *Socinianisme polonais — Matérialisme français: affinités et diversités dans l'oeuvre d'Holbach.*
- Marian Skrzypek, *La présence d'Holbach dans les Lumières polonaises.*
- Andrzej Zahorski, *Révolution française dans l'historiographie polonaise contemporaine.*
- Mieczysława Sekrecka, *La vision de la révolution dans l'oeuvre de Saint-Martin, le philosophe inconnu.*
- Zdzisław Libera, *Les problèmes du classicisme polonais au XVIIIe siècle et son rapport au classicisme français.*
- Roger Laufer, *Rococo et Lumières.*
- Teresa Kostkiewicz, *Rococo et sentimentalisme dans la littérature polonaise des Lumières.*
- Sante Graciotti, *Rococo et Arcadie en Pologne et leur liaison avec l'Europe.*
- Jacques Chouillet, *L'image de la science future dans l'esthétique de Diderot.*
- Zofia Sinko, *Le roman occidental dans la conscience littéraire de la Pologne des Lumières.*
- René Démoris, *Essai d'esthétique comparée entre roman et peinture au XVIIIe siècle.*
- Jean Decottignies, *Technique et pratique dans l'oeuvre de Mme Tencin.*
- Krystyna Gabryjelska, *La conception du roman d'après L.-S. Mercier.*
- Andrzej Siemek, *Le problème de l'ambivalence chez Crébillon-fils.*
- Ewa Rządowska, *La carrière des „Incas” de Marmontel en Pologne.*
- Laurent Versini, *Stanislas Leszczyński et les Lumières: images et thèmes favoris du Philosophe bienfaisant.*
- Alina Aleksandrowicz, *„L'Hôtel Rambouillet” polonais.*
- Anna Nikliborc, *La littérature française pour la jeunesse en Pologne du XVIIIe siècle.*
- Lucjan Grobelak, *La géographie du réseau scolaire français en Pologne au XVIIIe siècle.*

Józef Heistein